

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 66.

Z KRAKOWA DNIA 16 SIERPNIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Petersburga d. 10 Lipca d. K.
(Z Kuryiera Litewskiego.)

Naywyżey potwierdzony Ceremoniał uroczystego wjazdu do pierwszej stolicy Moskwy, i Świętej Koronacyi Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza, Samowładcy Wszelch Rossyji.

Podczas szczęśliwego przybycia Jego Cesarskiej Mości do pałacu Piotrowskiego, na spotkaniu znajdować się będzie w ubiorach kościelnych Duchowieństwo Dworu z krzyżem i wodą święconą.

W czasie Naywyższego bawienia w pałacu Piotrowskim, te tylko osoby przybywać tam mogą, które z obowiązku, lub z osobnego rozkazu znajdować się powinny.

W dniu, rozkazem Jego Cesarskiej Mości wyznaczonym, na uroczysty wjazd do Moskwy, za danym sygnałem, dziewięciu wystrzałami z dział, umyślnie w tym celu postawionych naprzeciw Monasteru Czudowa, zacznie się dzwonicie od wielkiego Soboru Wniebowzięcia, a wszystkie woyska uszykują się na wyznaczonych sobie miejscach; w tymże czasie zgromadzą się wszystkie te osoby i urzędnicy, którzy są na-

znaczeni podług Ceremoniału niżej opisanego.

Przed wyjazdem Jego Cesarskiej Mości z pałacu Piotrowskiego, uszyknie się wcześniej od tegoż pałacu cały ceremonialny orszak na uroczysty wjazd Najjaśniejszego Cesarza do pierwszego Stołecznego Grodu Moskwy; iak tylko zaś Jego Cesarska Mość raczy wyiechać do stolicy, natychmiast wystąpi strzelanie z dział 71 razy.

Processyia zaś bydź ma w porządku następującym:

1. Dywizyon 3ci kirysyierów połączonego pułku gwardyi.
2. Znakomitsza szlachta konno po 2ch w rzędzie, w mundurach guberniialnych.
3. Sztabs-Kwatermistrz albo Kamer-Furyer konno, za nim 60 lokaiów Dworu, 6 kamer-lokaiów i 6 lauftrów; wszyscy po dwóch w rzędzie, w liberyi paradney.
4. Odkryty pojazd pałacowy, w którym siedzieć będą dway Mistrzowie obrzędów Dworu, ze swoimi znakami.
5. Wielki Mistrz obrzędów także w pojeździe.
6. Kamerjunkrowie konno.
7. Szambelani konno.

8. Urzędnicy Dworů drugiego stopnia , a za niemi wyżsi urzędnicy Dworu , w poczwórnych karetach.

9. Członkowie Rady Państwa takōż w karetach poczwórnych.

10. Dwóch Marszałków Dworu w odkrytym pojeździe z laskami.

11. Dywizyon 2gi połączonego kiryssyerów gwardyi pułku.

12. Jego Cesarska Mość konno , mając obok Siebie JJ. CC. MM. Wielkich Xiążąt ; za Jego Cesarską Mością JJ. KK. MM. Xiążę Karol Pruski i Xiążę Alexander Wirtemberski ; za nim Koniuszy , zarządzający wydziałem staennym Dworu , Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci bokowi , oraz cała świta.

13. Nayiaśniejsza Cesarzowa Maryia Fedorowna w karecie pod koroną , ciągnionej ośmią końmi ; przy każdym koniu stangret ; obok karety Wielki Koniuszy ; na kozłach czterech paziów ; po bokach idzie dwóch Kamer-huzarów i dwóch Kamer-kozaków w stroiu paradnym ; za karetą sześciu Kamer-Paziów konno.

14. Nayiaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorowna w karecie , ciągnionej ośmią końmi ; przy każdym koniu stangret ; obok karety Koniuszy Hrabia Moden ; na kozłach czterech paziów ; po bokach idzie czterech Kamer-kozaków ; za karetą sześciu Kamer-paziów konno.

15. Jey Cesarzewicowska Mość W. Xiężna Helena Pawłowna w karecie , ciągnionej cugiem ; przy karecie koniuszy Dworu Jey Wysokości ; na kozłach dwóch paziów ; po bokach idzie czterech lokaidów Dworu ; za karetą dwóch Kamer-Paziów konno.

16. Pierwszy dywizyon gwardyi połączonego pułku. Kiryssyerów.

17. Karetą Dworu cugiem , w której siedzieć będą Jaśnie Oświecona Xiężniczka

Maryia Wirtemberska , i Mistrzynie Dworu Ich Cesarskich Mości.

18. Pojazdy pałacowe , w których siedzieć będą Damy Stanu , Kamer-Freyliny i Freyliny.

19. Zamyka dywizyon gwardyi huzarów. Dwunastu pocztylionów z iednym urzędnikiem konno , za niemi pojazdy podrōżne Jego Cesarskiej Mości i Cesarskiej Familii ; za temi sześciu pocztylionów konno.

Na spotkanie i nappoddanniesze powitanie Jego Cesarskiej Mości , znajdować się będzie przy samym wieździe do miasta Woienny Jenerał-Gubernator z Urzędnikami , pod iego naczelnictwem będącemi.

Przy wieździe do Zemlanogoroda , Rada mieyska i magistraty.

W Biełomgorodzie , Marszałek Gubernialny ze szlachtą.

U bramy Woskreseńskiej Cywilny Gubernator Moskiewski z urzędnikami sądowemi.

Przed tą bramą Ich Cesarskie Mości i Ich Cesarzewicowskie Mości raczą się zatrzymać dla oddania czci Bogarodzicy Iwerskiej.

U bramy Spaskiej , Kommendant Moskiewski z należącemi do iego kommandy officerami.

Przy Soborze Wniebowzięcia Rządzący Senat.

Nayświętszy Synod i Duchowieństwo , po odprawieniu modłów dziękczynnych w Soborze Wniebowzięcia , o długi wiek i zdrowie Jego Cesarskiej Mości , wyszedłszy z Soboru , spotka z krzyżami i wodą święconą i poprzedzać będzie do Soboru , przy czem śpiewacy śpiewają pieśń z kanonu Niedzieli Palmowej 2gą zwrotkę.

Przed tymże Soborem znajdować się będą osoby znakomitsze płci oboiej.

Po wejściu do Soboru nastąpi strzela-

nie z dział 85 razy; Jego Cesarska Mość raczy ucałować święte obrazy i relikwie, a potem udać się w processyi do Soborów Archanielskiego i Zwiastowania, w których także, przed Naywyższem przybyciem, odprawione będą modły dziękczynne za szczęśliwe przybycie; tam Jego Cesarska Mość ucałowawszy święte obrazy i relikwie, raczy dalej postępować w processyi, aż do pałacu Kremlńskiego.

Na ulicach, któremi się odbywa Naywyższa processya, domy ubrane będą w różne ozdoby, a z cerkwi duchowieństwo występuje z obrazami świętych i krzyżami.

Przy wyjściu do pałacu Kremlńskiego znajdować się będzie duchowieństwo Dworu z krzyżem i wodą święconą; a Wielki Marszałek z innemi urzędnikami Kommissyi spotka z chlebem i solą. Przodkując zaś osoby zatrzymają się przed gankiem; w teyże chwili dadzą 101 wystrzałów z dział w mieście. Przez cały ten dzień trwać ma po wszystkich cerkwiach dzwonienie, a wieczorem całe miasto będzie oświecone.

Trzeciego dnia w oznaczoney godzinie ziedzie się całe znakomitsze duchowieństwo, dla złożenia najpoddanniestego pozdrowienia szczęśliwego przyjazdu Jego Cesarskiej Mości.

Gdy się podoba Jego Cesarskiej Mości wyznaczyć dzień świętej Koronacy i Namaszczenia, trzema w przody dniami uczynione będzie o tem powszechne nroczyste ogłoszenie, przez wybranych do tego Urzędników, między któremi znajdować się będzie jeden Jenerał wojskowy, dway Wielcy Mistrzowie obrzędów, dway Mistrzowie, Heroldowie, czterech Mistrzów obrzędów, dwóch Sekretarzów Senatu, i dwa szwadrony gwardyi konney.

Ogłoszenie to brzmienia następującego,

czytane będzie w mieście po miejscach przyzwoitych:

O G Ł O S Z E N I E.

“Nayiaśnieyszy, Naypotężnieyszy, Wielki Cesarz Mikołay Pawłowicz, wstąpiwszy na sukcesyyny po Pradziadach Tron Wszech Rossyy, wzorem Prawowiernych Monarchów, Przodków Swoich, raczył przeznaczyć na świętą Koronacyą Jego Cesarskiej Mości i święte Namaszczenie, z pomocą Naywyższego dzień (—Sierpnia), przyjmując do uczestnictwa tego świętego aktu Małżonkę Swoię, Nayiaśnieyszą Wielką Cesarzową Alexandrę Federownę. — O tey uroczystości wszystkim wiernym poddanym przez niniejsze obwieszcza się, aby w owym dniu pożądanym podwoili swe modły do Króla Królów, iżby jego Wszechmocna łaska przyświecała panowaniu Jego Cesarskiej Mości i utwierdziła w niem pokój i spokojność ku świętej swey chwale, i trwałey Państwa szczęśliwości. — Ostatniego z tych dnia posłani będą z uwiadomieniem do Ministrów zagranicznych dway Mistrzowie obrzędów, w bogatych poiazdach Dworu.

Rapport Kommissyi Sledczej.

(Ciąg dalszy.)

Zaślepiając tym sposobem w zakresie swojej bezpośredniej działalności, ludzi słabego umysłu, zapłodzając w ich sercach zamiary prawom i ludzkości przeciwne, usiłował nadto dyrektor towarzystwa południowego, rozciągnąć wpływ swój na towarzystwo północne. (1) Xiążę Sergiusz Woikoń-

(1) Temi samemi środkami, uymowianiem i poch estwy, Rykiew oznajmie, że Pestel rozmawiając z ni, chcąc go jako człowieka niedawno wprowadzonego do siebie przagwiżdzać i zasady jego poznać, wykladał stopniami w jego przy-

ski, Dawidow, Szwejkowski przybyli następnie do Petersburga; pierwszy dwa razy, z propozycją połączenia obu towarzystw, działania wspólnie, i zmierzania do iednego i tegoż samego celu, wskazanego przez spiszkowych południowych. W roku 1824 przybył i sam Pestel, a wróciwszy na południe, zapewnił, iż zawarł wszystkie pożądane układy, iż towarzystwa południowe i północne połączyły się, iż z początku doznał wiele oporu, lecz gdy nakoniec uniesiony niecierpliwością uderzył w stół i krzyknął: "Nie nie wskuracie; będziemy mieli Rzeczpospolitą,, wszyscy przychyliłi się do iego zasad i widoków. Tymczasem oświadczenia członków towarzystwa Petersburgskiego są wcale odmienne; Ryleiew zapewnia, iż dla tego tylko chcieli połączyć się z towarzystwem po-

łudniowem, aby dawać baczność na Pestela i działać przeciw niemu, lecz z żalem swoim nie mogli tego dokazać. Według Nikity Murawiewa, przybywszy Pestel do Petersburga, na zgromadzeniu, na którym znajdowali się Xiążę Trubeckoy, Oboleński, Mikołaj Turgenew, Ryleiew, Maciej Murawiew Apostoł, skarżył się na nieczynność towarzystwa północnego, na brak iedności, i stałych zasad, na różnicę zachodzącą w urządzeniach towarzystwa północnego, i południowego, (południowe miało Boiarów, a północne ich nie miało), proponował złączyć oba towarzystwa w iedno, nadać tytuł Boiarów głównym członkom towarzystwa Petersburgskiego, mieć iednychże naczelników, stanowić większość kresk Boiarów względem wszystkich okoliczności, a potem obowiązać ich i wszystkich innych członków do ślepego posłuszeństwa uchwalonym raz postanowieniom. Przyjęto ten wniosek, i Xiążę Sergiusz Trubeckoy uwiadomił o tem Nikitę Murawiewa, który nie był obecny na tem posiedzeniu. Dowiedziawszy się o tem Murawiew oświadczył: — "To mi się wcale nie podobają, a gdy wkrótce potem Pestel przyszedł do mnie, zaczęła się rozprawa między nami. Pestel twierdził, iż przedewszystkiem trzeba się pozbyć wszystkich członków rodziny Cesarskiej, przymsić Synod i Senat do ogłoszenia, iż tajne nasze towarzystwo jest tymczasowym rządem z władzą nieograniczoną; iż ten rząd tymczasowy odebrawszy przysięgę od całej Rossyi, rozdawszy członkom towarzystwa Ministerstwa, dewództwo wojska i korpusów, oraz inne urzędy publiczne, mogłyby powoli w ciągu lat kilku zaprowadzić nowy porządek rzeczy. Uznałem ten plan za zupełnie barbarzyński

łomności rozmaite częstokroć przeciw sobie zdania polityczne. Pokazywał się kolejno, mówi Ryleiew, to iak obywatel Ziednoczonych Stanów Ameryki, to iak stronnik zasadniczych praw Anglii, to znówu iak przynajiel konstytucyi Stanów Hiszpańskich, to znówu iak terrorysta i Napoleonista. Między innemi powiedziawszy, że Anglija swoim ustawom, bogactwem, potęgą i sławę jest winna, zgodzili się prawie w tej samej chwili z Ryleiewem, że te ustawy już się zestarzały, że w naszym wieku nie są już stosowne, że mają mnóstwo błędów, i że niktby ich dopuścić nie mógł, oprócz ślepego motłochu, handlarzy, Lordów, i Anglomanców z krótkim wzrokiem. — Gdy się z pochwałami Napoleona rozwiódził, Ryleiew uczynił mu uwagę, że już Napoleonowi być nie może, i że nawet ambitni, dla własnego dobra, powiniby raczej brać za wzór Washingtona. Na to odpowiedział Pestel: To prawda, ale chociażby nam Napoleon nie przyszedł, nie straciłibysmy na tem.

„i niepodobny do uskutecznienia.„ (2) Po tej rozmowie, Nikita Murawiew, na drugim zebraniu towarzystwa, przedsięwziął dowieść, iż zupełne złączenie obu towarzystw północnego i południowego z przyczyny wielkiej odległości i różności zdań, jest niepodobnem, iż na północy panuje wolność opinii, a na południu (jak się dowiaduje) niekoniecznie sprzeciwić się mogą Pestelowi; że tym sposobem większość kresów byłaby tylko oświadczeniem woli jednego, iż nakoniec niewchodzi w to, ile jest Bojarów na południu, i że tu, równie jak tam, należy zastrzedz prawo mianowania nowych Bojarów. Dodał Murawiew, iż nigdy nie będzie ślepem narzędziem postanowień większości, któreby mogły się przeciw sumienia jego, i że chce mieć wolność oddalenia się z towarzystwa. Mowa ta sprawiła swój skutek. Pestel widział się zniewolonym do zezwolenia, aby teraźniejszy stan rzeczy pozostał do roku 1826, kiedy pełnomocnicy mieli się zebrać dla ułożenia jednakowych zasad dla obu towarzystw, i obrania jednych-

że naczelników. „Od tej chwili (3) główni członkowie towarzystwa Petersburgskiego postrzegali w Pestelu widoczną oziębłość; nie okazywał im już żadnego zaufania, a chociaż przyrzekł udzielić swój projekt konstytucji, nie przysłał go jednak, i nie dał żadnego objaśnienia względem praw i składu towarzystwa południowego. „Co się tyczy Xięcia Sergiusza Wołkońskiego, mówi Nikita Murawiew, iż później niż Pestel przybył do Petersburga (zapewne w drugiej swojej podróży); lecz nie miał żadnego zlecenia, i tylko pochwalił iednomyslność, z jaką działały towarzystwa północne i południowe.

W towarzystwie południowem okazała się wkrótce mocna niecierpliwość otrzymania nareszcie wypadków i przyspieszenia wybuchu rewolucyjnego; niecierpliwość, którą samo tylko uczucie wielkiej słabości powściągało. Wydział Wasilkowski odznaczał się najbardziej tą niespokojną czynnością. Układał plany i chwycił się przedsięwzięć, o których sam Pestel zapewnia, iż je uznawał za niepodobne do uskutecznienia; uchwalał oraz postanowienia; nie zasięgając pierwey zezwolenia Dyrektoryatu Tulczyńskiego, uwiadomiał go jednak o wszystkim. Wydział ten mnożył inicjatywy. On pierwszy wszedł w stopień z towarzystwem Polskiem, jak już wyżej powiedziano; iemu też odkryło się inne towarzystwo tajne połączonych Sławian, które nie było ani bardzo liczne, ani ważne z powodu stanowiska w społeczeństwie i talentów jego członków. Towarzystwo to trwało tylko przez dwa lata. Pierwszą myśl onego pochwiał roku 1823 Podporucznik artylleryi Borysow, zapewniwszy sobie współniczą pomoc brata swego i szlachcica Wołyńskiego

(2) Plan Nikity Murawiewa, według własnego jego zeznania, był następujący; Chciał 1) ukończyć swój projekt konstytucji, i rozdać mnóstwo exemplarzy tego wszystkim klasom; 2) wznieść powstanie w woysku, i naowczas projekt ten wydrukować; 3) w miarę postępów buntu, urządzać nowe władze, które miał postanowić i odmienić sądy, we wszystkich miejscach, zajętych przez buntowników; 4) iesli by rodzina Cesarska nie przyjęła konstytucji, odmienić ją i proponować utworzenie rządu republikańskiego, a to dopiero w razie koniecznej potrzeby; albowiem (zapewnia Murawiew) przy końcu roku 1822 odmienić części zasady, i uznać korzyści kształtu rządu Monarchicznego nad kształtem rządu republikańskiego.

(3) Słowa Nikity Murawiewa.

Lublińskiego. Borysow ułożył, a Lubliński przetłumaczył na język Polski rotę przysięgi, którą wykonywać mieli wstępujący do towarzystwa, i katechizm Sławianina. W katechizmie tym, po wielu miejscach pospolitych o naturze, o instrukcyi, o przesadach, o wymowie prostej znamionującej wielkość duszy, o stylu napuszonym niewoli, nado-
 wały się następujące przepisy: "Ufay tylko swoim przyjaciółom i swojej broni., (Tu wyobrażony był w katechizmie sztylet.) Pomoga ci przyjaciele, a bronić cię będzie twój (wyobrażenie sztyletu.)" Jesteś Sławianinem, a na ziemi rodzinney, na iley brzegach morskich, wybudujesz cztery porty, port czarny, port biały, port Dalmacyi, port lodowaty, a pośrodku wzniesiesz miasto, a na łonie onego, połęga twoja umieści na tronie Boginię światła; oto takie są twoje życzenia, poświęć część dziesiątą swoich dochodów, a żyć będziesz w sercu twoich przyjaciół., Przysięga zobowiązywało się do zachowania tajemnicy, do działania jedynie dla dobra pokoleń Sławiańskich i dodawano: "Jeśli zdradzę moje słowo, ukarany będę własnymi wyrzutami i tą bronią, na której składam przysięgę; niech utkwii w moim sercu; niech wygubi wszystkich, którzy są mi drodzy, i niech od tej chwili życie moje będzie tylko łańcuchem niesłychanych cierpień., Towarzystwo połączonych Sławian, zakładało sobie połączyć węzłem federacyjnym i pod jednym rządem republikańskim, ośm krajów Sławiańskich z zachowaniem każdego niepodległości. Nazwiska tych krajów, wyrte na pieczęci ośmiokątnej, były następujące: Rossyja, Polska, Czechy, Morawia, Dalmacja, Krocya, Węgry z Ziemią Siedmiogrodzką, Serwii z Multanami i Wołoszczyzną. Wszystkie zeznania zgadzają się na tę okoliczność, że aż do końca nie wy-

myślono żadnego środka do uskutecznienia tego projektu. Borysow zakładając towarzystwo połączonych Sławian, starał się tylko o pomnożenie jego członków; aby mu nadać więcej wagi, zapewniał swoich zwolenników, że towarzystwo jest bardzo liczne, że punkt środkowy onego jest w Petersburgu, że ma rozgałęzienia we wszystkich krajach zamieszkałych przez Sławian, i że go założył znakomity Xiążę Multański, który się na teraz w Rosyi nie znajduje. Wszystko to było fałszem; i koż przyznał to przed Bestużewem-Ruminem i odkrył w jakim celu te b. yki wymyślił. Toż samo wyznaczenie powtórzył przed Kommissyją. W czasie, gdy Borysow i inni członkowie towarzystwa połączonych Sławian z Sergiuszem Murawiewem i Bestużewem się poznali, było ich 36 (1) po większej części młodych officerów, z artylleryi, niektórzy należeli także do pułków trzeciego korpusu. Korpus ten obozował wówczas niedaleko miasteczka Leszczyna, gdzie codziennie widywali się nie tylko z Murawiewem i Bestużewem, ale nadto z wielu innymi członkami towarzystwa południowego, z Pułkownikami Szwejkowskim, Tyzenhauzenem, Artamonem Murawiewem, Wronickim i Majorem Spirydowem. Bestużewowi polecono, aby zwrócił do swego celu Sławian połączonych; łatwo ich przekonał o wiecznem niepodobieństwie, które się sprzeciwiało dopełnieniu ich zamiarów; przydał, że obowiązkiem Rossyjanina jest myśleć wprzód o reformie Rosyi, niżeli się zajmować innymi narodami z tegoż samego pnia pochodzącymi, a mówiąc potem w imieniu swego liczego i potężnego towarzystwa, które rozgałęzienia swoje roz-

(1) Nazwiska tych osób wymienione są na liście przełożony W. C. Mci.

ciągnęło po całym Państwie, w imieniu rządu najwyższego, którego nawet przed oczyma większej części członków nieprzebyta osłania tajemnica, wezwał ich, aby przyłączyli się do jego prac i zupełnie się jego władzy poddali. Wszyscy obecni członkowie zezwolili na to. (1)

Towarzystwo Sławian połączyło się z towarzystwem południowem, to jest z Wydziałem Wasilkowskim, a nowi członkowie wykonali przysięgę, całując obraz, który Bestużew zdjął z szyi. — Bestużew zapowiedział im, że należy pracować nad obaleniem istniejącego rzeczy porządku, przez użycie siły zbrojnej, podzielił ich na sekcyje. Naczelnicy tych sekcyj, któremi byli; do artylleryi Gorbaczewski, a do piechoty Spirydow, otrzymali nazwisko pośredniczych i przez nich to Sławianie porozumiewali się z Bestużewem i towarzystwem południowem. Bestużew okazał im potem projekt do nowych praw republikańskich (2), i zapewnił ich, iż Xiążę Trubeckoy podróżując, poddał go pod sąd najlepszych publicystów zagranicznych i że wszyscy pochwalili ten kodeks polityczny (3). Nakoniec wezwał ich, aby uymowali żołnierzy; uprzedził, aby się

mieli na pogotowiu do uskutecznienia buntu na jego rozkazy, najpóźniej w Sierpniu 1826 w czasie przeglądu wojska, któryby się odbył pod Białą Cerkwią, a może jeszcze prędzej. Na wszystkich schadzkach u niego i Murawiewa, gdzie oprócz wyżej wymienionych członków towarzystwa południowego, znajdowało się wielu członków towarzystwa Sławian (4), nie przedstawiali obadwa stosownie do powyższego uwiadomienia, zapewniać ich o ważności i potężności rewolucyi, zapalać ich gorliwość i rozniecać ich wyobraźni. Napomykali z razu, a później wymieniali w wyrazach łasnych i niewątpliwych, konieczną potrzebę nastawiania na życie Alexandra i wyćpienia całej Jego dynastyi. — Lecz rzekł jeden z członków towarzystwa Sławian (Gorbaczewski) postępek taki przeciwny jest Bogu i Religii! — Bynajmniej, zawołał Sergiusz Murawiew, i zaczął czytać wyiątki z Biblii, któremi usiłował dowieść, za pomocą fałszywych wykładów, iż Rząd Monarchiczny nie jest Bogu przyjemny. "Trzeba, powtórzył Bestużew, mówiąc o członkach Rodziny Cesarskiej, trzeba rzucić na wiatr ich prochy. Nie potrzebujemy obawiać się tego, co się we Francyi działo. Tam rozpoczynał rewolucyją, lud, nie zaś wojsko. Nadto nie przygotowano we Francyi dobrej konstytucyi; następowały one jedna po drugiej; we wszystkich były wielkie niestosowności, a między naczelnikami Rządu, między Konsulami, znalazł się człowiek odważny, obdarzony wielkim jeniuszem. Temu wszystkiemu zapobiegliśmy." (5)

(Dalszy ciąg nastąpi.)

- (4) Tiuczew, Borysow 2, Gorbaczewski, Pestow, Biełczasnow, Gromicki, Andrzejewicz 2. Berstei, Możgalewski.
(5) Zeznanie Biełczasnowa.

(1) Borysow 2, Gorbaczewski, Pestow, Tiuczew, Biełczasnow, Gromicki, Andrzejewicz młodszy, Wedeniapin starszy, Możgalewski, Szypila, Szymkow, Kirejew, Możgan, Iwanow i Lissowski przyłączyli się także do towarzystwa południowego, lecz bez wykonania przysięgi.

(2) Prawo organiczne Państwa, skrócenie Kodexu Ruskiego Pertel.

(3) Mieli oni w rzeczy samej myśl oddać swoy projekt konstytucyi pod rozwałę kilku literatów Francuzkich i Angielskich, których zasady, jak się im zdawało, zgodne były z ich własnym sposobem myślenia. Zeznaje to Bestużew-Rumin.

2 Lizbony d. 15 Lipca.

Rejencja naszego Królestwa wydała następującą odezwę do Portugalczyków: "Rejencja pośpiesza się położyć koniec waszej niepewności i ściągnąć waszą uwagę na wyroki, które N. Pan nasz, Don Pedro IV. w swoim zamku w Rio-Janeiro wydać raczył. Rejencja oznajmuje oprócz rzeczonych wyroków Konstytucją, którą Nayaśniejszy ten Pan Monarchii Portugalskiej nadać raczył, z rozkazem, aby ją wszystkie trzy Stany zaprzysięży, iako prawo którem to Królestwo i przyległe do niego kraie rządzić się na przyszłość mają. Rejencja musi was jednak przodem uwiadomić, iż ta Konstytucja różni się bardzo od tej, którą rewolucyjne stronnictwo w r. 1822 ustanowiło. Zaślepienie i przewrotność wnieśzało do ostatniej zasady, przez które wszelki towarzyski związek zerwany, porządek kraju obalony, podstawy Tronu wstrząśnione, różne stany państwa poniżone i złupione zostały, ażeby na ich rozwalinach mylnie ułożone gminowładztwo ugruntować; słowem na zasadach, które same z sobą były sprzeczne, i przez smutne doświadczenie tak dalece potępione, iż większa część narodu uciec się musiała do dawnych instytucji, odrzucając z obrzydzeniem nowości demagogiczne. Nadana nam przez N. Pana Konstytucja różni się w tem istotnie, iż nie jest przez rewolucyjnego ducha narzucona, ale dobrowolnem przez N. Pana głęboko rozważonym darem, zdolnym do zagodzenia walki pomiędzy dwiema nazywającymi się stronnictwami, która prawie cały świat zachwiała. Wzywa przez środki, których inne ludy używały, wszystkich Portugalczyków do zgody. Wiara naszych ojców, dostojność prawa i powaga Monarchii są utrzymane i w całej mocy uświetnione. Tu są wszystkie Stany państwa szanowane, które otaczał Tron, i stara się o zachowanie jego tęgości dla dobra publicznego i przykładania się o utrzymanie oyczyzny. W tej Konstytucji umieszczone są wszystkie dawne instytucje, ile po siedzeniu upłynionych wiekach zgadzały się z potrzebami teraźniejszych czasów. Nakoniec posłużyły iey za wzor konstytucje innych nayoświecieńszych i nayszczęśliwszych

teraz narodów. Obowiązkiem naszym jest uskutecznić tę Konstytucję i przepisane przez nią przygotowawcze kroki uczynić. Ktoby przez czyny lub słowa do zemsty lub oporu pobudzał, i przerywając spokójność wykonaniu ustawy się sprzeciwiał, będzie iako burzyciel, nieprzyjaciel i Króla i oyczyzny uważany i wedle surowości ustaw karany. Rejencja pochlebia sobie, iż naturalny charakter Portugalczyków i wspólny ich interes kierować w tej sprawie niemi będą do uznania swej powinności i korzyści. — Działo się w pałacu Ajuda d. 12 Lipca 1826. (Tu następują podpisy.)

Oznajmione przy powyższej odezwie wyroki są: 1) Lista imienna 90 Parów; 2) mianowanie Xcia Cadaval (spokrewnionego z panującym Domem) Prezesem izby Parów; 3) mianowanie Patriarchy Lizbońskiego Viceprezesem tejże izby; 4 i 5 rozkaz przystąpienia zaraz do obrania Deputowanych i zwolnienia Stanów; 6) wyrok, że Patriarcha Lizboński, Arcybiskupi i Biskupi państwa są z prawa duchownych swoich godności Parami. Wszystkie te Wyroki datowane są w Rio-Janeiro d. 30 Kwietnia 1826.

Zaprzysiężenie konstytucji przez wszystkie trzy stany naznaczone jest na d. 31 b.m. Na górach i wzgórzach palą się ognie dla okazania radości z powodu nadanej konstytucji. — Mowią nawet, że uszli do Anglii konstytucjoniści powracają do Portugalii.

Intendent Policji rozkazał zabrać wszystkie exemplarze drukowanego pisma pod tytułem: "Wyciąg niektórych artykułów z nadanej ludowi Portugalskiemu konstytucji przez iedynego i prawego Króla Don Pedro IV. „ Pismo to zawiera wiele artykułów zupełnie fałszowanych i wiele wcale nieznanymi się w konstytucji. Oczywiście wymierzonymi było do wzniecenia rozruchów. Intendent nakazał niemniej każdemu, ktoby posiadał exemplarz rzeczonego pisma, aby pod karą zapłażenia 20 Milreisów złożył go w przeciągu dni 3 Policji.

W tych dniach niektóre osoby niższego stanu miały bezczelność w teatrze i po ulicach znieważać osoby ozdobione krzyżem wierności. Też osoby były przed 4 laty przesadnemi demagogami; ubiegały się o krzyże wierności, a teraz okazały się znowu nieprzynajmniej dostojności Królewskiej i wszelkim odznaczeniom; lecz odezwa Rejencji zakreśliła linią postępowania rządu.

DODATEK

DO N^{ro} 66.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 SIERPNI 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 12:	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp: god: 7	cali lin: 27 4, 840	stopnie +18. 0	stop: 75	Połud: Za: Sredni	Pochmurno	Deszcz.
12	" 4, 898	+19. 6	69	" Mocny	Słońce z Chmur:	
12. 3	" 4, 836	+20. 8	65	" Słaby	"	
9	" 4, 763	+16. 4	78	Połnoc: Słaby	Pochmurno	o go: 9 1/4 deszcz.
7	27 6, 900	+15. 4	78	Zachod: Sredni	Pochmurno	o go: 6 1/2 deszcz.
13. 12	" 7, 040	+19. 0	68	Połud: Za: Mocny	Słońce z Chmur:	
3	" 7, 463	+18. 4	63	Połud: Za: Sredni	Chmury	
9	" 7, 766	+14. 8	75	Zachod: Słaby	"	
7	27 8, 038	+12. 6	78	Zachod: Słaby	Pogoda	
14. 12	" 8, 070	+18. 6	57	" "	"	
3	" 7, 739	+18. 4	56	Wschod: Słaby	"	
9	" 7, 360	+14. 2	77	" "	"	

J. Stetzkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

R E K T O R

Uniwersytetu Jagiellońskiego

W skutek Urządzenia Rady Wielkiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 1 Kwie-
tnia r. b. do N. 1382 wydanego, w myśl §.
13 tegoż Urządzenia, zawiadamia niniejszem
PPanów Domowych Nauczycieli dawniej

inż Kwalifikowanych, iż bez wyłączenia do
dnia 25go Września r. b. winni są na pi-
śmie zgłosić się do WW. Prorektorów Li-
ceum Krakowskiego, aby na liście tychże
Dyrektorów zostali umieszczeni.

W Krakowie d. 3 Sierpnia 1826 roku.

Zast: Rek: Uniw: Jagiel:

Girtler.

Sokr: Uniw: Jagiel: Jankowski.

Z Warszawy d. 11 Sierpnia.

Paweł Pestel, Konrad Rylejew, Sergiusz Murawiew-Apostoł, Michał Beszuszew-Rumin, i Piotr Kachowski, zbrodniarze Stanu, skazani wyrokiem Najwyższego Sądu z dnia 11 b. m. na szubienicę, zostali powieszzeni publicznie dnia 13 b. m. między godziną 4tą i 5tą zrana, na jednym z zewnętrznych szaniców cytadeli Petersburgskiej. Wszyscy zbrodniarze Stanu, skazani na degradowanie, odebrali tę karę na stoku cytadeli, zaraz przed egzekucją tamtych. — (Pisma w tej mierze ogłoszone w Dzienniku Petersburgskim, umieścimy w następnych Numerach Gazety naszej.)

Z Paryża d. 1 Sierpnia.

Xtę Orleanu przybył dnia 23 Lipca do Chambery. Królestwo Sardynii wyjechało przeciw niemu aż do Aix.

Xtę Bordeaux uczy się także języka Niemieckiego. Sąd Parów trudniący się sprawą przeciw łhwerantom wojska w Hiszpanii, postanowił, iż oskarżenie przeciw Jenerałom Bordesoulle i Guilleminet niema miejsca. Dziś roztrząsane będzie oskarżenie Ouyarda i jego współników.

Piękny parowy Angielski okręt, należący zapewne do eskadry Lorda Cochrane, w drodze do Malty zawinął dnia 4 Lipca do Cagliari (na wyspie Sardynii.)

Xtę Richelieu, Hr. Labord z swoim synem, Becker, syn jenerała tegoż nazwiska, młody Angielski Lekarz Hall i Niemiecki Lekarz Schlemmeyer udali się dnia 21 Czerwca z Zante do Aten.

Z Madrytu d. 20 Lipca.

N. Król przybył dnia 15 b. m. do Soler de Cabras i na 1wszy Sierpnia oczekiwany jest napowrót w Madrycie.

Wstrząśnienia ziemi ciągle jeszcze trwają w Grandzie, równie jak zabory naszych okrętów przez korsarzy Kolumbijskich,

Z Stambułu d. 10 Lipca.

Osady w zamkach nadbrzeżnych zachowały się wprawdzie, iak się już doniosło, podczas ostatnich zdarzeń spokojnie, ale okazały wstręt do nowych ćwiczeń, i dla tego zlurowano je i zastąpiono artylerzystami. Wszyscy nieosiedli i bezżenni Jemakowie (milicjanci) zostali do swych domów odesłanemi. Wszystkiemi temi dzielnemi środkami kieruje Seraskier Hussein Basza. Zaciągi i ćwiczenia nowych wojsk odbywają się bez przerwy. Stawianych jest kilkanaście nowych wielkich koszar, do których budowy wezwano wszelkich narodów ludzi. Korpusu Janczarów niema się najmniejsza pozostać pamiątka. I tak rozbierają ogniową wieżę na byłym gmachu Agi, a teraz mieszkanu Muftego, i nowa stawiana jest w dawnym Seraiu, a teraz mieszkaniu Seraskiera. Chorągiew Proroka powiewa jeszcze zawsze w Seraiu i Ministrowie pracują pod namiotami. Sadik Effendy, jeden z Ministrów największy wpływ mający, a na końcu Intendent ludwisarni, jest oddalony. Zarzucają mu, iż ukrył kilku officerów Janczarskich, ale zdaje się, iż inne były do tego powody; był on bowiem równie iak Hussein Bey przeciwny nowemu systematowi. Doniesienia z prowincy, a zwłaszcza z Smirny są bardzo pomyślne: Janczarowie są rozbrojeni i znaki ich zniszczone.

Flotta Kapitana Baszy opuściła dnia 4 Lipca w liczbie 25 żagłów Dardanelle; sądzą, iż popłynie przeciw Samos, gdyż, iak słyhać, Samiotowie chcą się Porcie pod dogodnemi dla siebie warunkami poddać. Liczba uzbrojonych na tej wyspie ludzi wynosi

się tylko ma kilka set pod naczelnictwem Logotheti, który dnia 17 i 18 Marca 1822 z Chios na tę wyspę wylądował i mieszkańców tamiecznych do powstania, a przez swoy nierozsadek do okropney rzezi dnia 23 Kwietnia roku wzmiankowanego nakłonił. Mówią, iż Logotheti trzyma pod brzegami statek, na którym w przypadku potrzeby mogłoby się ratować.

W porcie Smirneńskim znajduje się teraz 5 obcych eskadr, Austriacka pod Margr: Paulucci, Francuzka pod Kontraadmiralem de Rigny, Angielska pod Admiralem Neale, Amerykańska pod Komandorem Rogers i Sardyńska pod Kawalerem Serre.

Od granic Tureckich d. 12 Lipca.

Jedna fregata z floty Tureckiej natrafiła na skałę i rozbiła się. Kapitan iey, Włoch, uciekł, był wszędzie ścigany i na koniec w maieyszey Azji schwytany, przed Kapitana Baszę przyprowadzony i na maszcie powieszony.

Przez Karf i Wenecyją nadeszły prywatne listy z Napoli di Romania do d. 3 Lipca

do Tryestu, podług których nieprzybył tam jeszcze dotychczas Lord Cochrane i nic pewnego o iego przybyciu niesłychano. W Korfu mówiono iż znajdować się miał w Malcie. — Ibrahim Basza powrócić miał podług najnowszych doniesień z wewnątrz Morei nad brzegi Modonu; jedni sądzą że z niedostatku ammunicyi i żywności, a drudzy że dla porzuczenia przygotowań przeciw attakom Lorda Cochrane.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 203 Ciągnieniu dnia 16 Sierpnia roku 1826 w przytomności Osób od Bządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kofa zostały Numera następujące:

26. 83. 88. 69. 44.

Przyszłe 204 Ciągniienie dnia 23go Sierpnia r. b. przypada.

W Gdańsku dnia 7 Sierpnia.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący
Pszenicy	od Złp. 486 do 540.
Zyta	— — 282 — 300.
Jęczmienia	— — 270 — 300.
Owsa	— — 152 — 264.
Grochu	— — 276 — 305.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stosownie do przepisu Art: 118 Kod: Cyw., podaie niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał Iwszey Instancyi krain tuteyszego na powództwo Teressy z Kadłucz-ków Pałkowej Włoszianki Wsi Graiu, w Okręgu krain tuteyszego leżący zamieszkały, wydał w dniu 10go Marca 1825 Wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie Jana Pałki Męża powódki przeszło od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania nieobecnego i żadney wiadomości o sobie niedającego Sądowi Pokoju Okręgu Chrzanowskiego po-kończeniem zostało. — W Krakowie dnia 1 Lipca 1826 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: S. A.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż P. Józef Słodkowski Komornik przy Sądach tuteyszych skutecznił w dniu 4 Listopada 1825 r. zajęcie części Wsi Radwanowic w Gminie 16 w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżącej, od wschodu z gruntami Wsi Brzezianki, od południa z gruntami Wsi Rudawy, od zachodu z gruntami Wsi

Sielce, a od północy z gruntami Wsi Skłary graniczącej, P. Szymona Solekiewicza własnej, a to na satysfakcyą Summy 2100 Złp. z prowizyją po 5/100 od dnia 24go Czerwca 1822 rachować się mającą oraz kosztów Sądowych i egzekucyjnych zasadzonych Wyrokami: 1) Trybunału I. Inst. dd. 1 Lutego 1825 r. zaocznie. 2) Tęgoż Trybunału I. Inst. dd. 26 Kwietnia 1825 r. ocznie zapadłych na rzecz W. JX. Jana Kantego Drobicha Plebana Wsi Regulicach Okręgu W. M. Krakowa tamże zamieszkałego. Sprzedarz tej nieruchomości popiera P. Felix Słotwiński O. P. D. Adwokat przy Sądach tutejszych w Krakowie przy Ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały. Cena szacunkowa tej nieruchomości na pierwsze wywołanie ustanowiona jest w Summie 10,200 Złp. Warunki licytacji Wyrokiem Trybunału I. Instancyi dd. 30 Czerwca 1826 zatwierdzone są następujące:

1. Chęć licytowania mający 1/10 część Summy szacunkowej, jako Vadium złoży, od którego jedynie X. Jan Kanty Drobich wolnym jest.

2. Nabywca obowiązany będzie zapłacić wszelkie koszty egzekucyjne i popierania licytacji do rak Adwokata popierającego licytację, a to natychmiast po wręczeniu Wyroku przysądżającego też kosztu.

3. Winien będzie zapłacić także podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały.

4. Summa Widerkauffowa dla Kościoła Rudawskiego 3000 Złp. już zewalutowana po zostanie przy tej nieruchomości, jako ciężar stosownie do planu Klasyfikacyi.

5. Wyплаты w Warunku 2 i 3 wyrażone z Ceny szacunkowej potrąci sobie Nabywca resztując zaś Summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do ukończenia Klasyfikacyi postąpieniu, której każdego Wierzyciela stosownie do umieszczenia w planie Klasyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

6. Jeżeli na pierwszym terminie Summa szacunkowa zaoferowana będzie przysądzić stanowcze na rzecz ofiarującego nastąpi w przeciwnym razie Cena szacunkowa na terminie trzecim licytacji zniżoną będzie do dwóch trzecich części, to jest do Summy 6800 Zł. i za tę Cenę sprzedana zostanie.

7. Niedopełniający Warunków licytacji utraci Vadium na korzyść X. Jana Kantego Drobicha i oprócz tego nowa licytacja na jego zysk lub stratę ogłoszona być ma.

Wzywają się zarazem wszyscy Wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mający, ażeby pod prekluzją na pierwszym terminie licytacji złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy dnia 24 Października 1826)

Drugi dnia 28 Listopada 1826) Roku.

Trzeci dnia 30 Grudnia 1826)

W Krakowie dnia 11 Sierpnia 1826 roku.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Komornik Sądowy uwiadomi Publiczność, iż dnia 18go m. i r. b. o godzinie 9tej ranney w Sukiennicach w Krakowie w rynku stojących, odbędzie się sprzedaż ruchomości przez publiczną licytację, to jest: Szafy za szkłem, Komody, Prassy, Stolików, Zegara, Połmisków cynowych, i t. p. zaś na targu publicznym Konia i wozu, tudzież y dniu 1 Września r. b. o godzinie 9tej ranney w Sukiennicach, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, jako to: Portretów, Obrazu, Kanapy, Łóżka, Parabona, Stolków, i t. p. wszystko za gotowe pieniądze; mający chęć licytowania na oznaczony czas i miejsce zechcą się stawić. — W Krakowie dnia 14 Sierpnia 1826 r.

Józef Siodkowski, Kom. Sąd.

W dniu 18 Sierpnia r. b. o godzinie 10tej ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze egzekucyi Sądowej odbędzie się publiczna licytacja, jako to: Komód, Szaf, Zwierciadeł, Kanap, Krzesielek, Stolików, Łóżek, Landszaftów, Iłyżeczki srebrnych, do kawy, &c. Chęć zatem licytować mających, podpisany Komornik na czu i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1826 r.

Tedór Jaworski, Kom. Sąd.